

Sygnatura akt II AKa 26/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Wiśniewski

Sędziowie: SA Bogumiła Metecka-Draus

SO del. do SA Robert Mąka (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Anita Jagielska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin – Niebuszewo Grzegorza Pietrakowskiego

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2019 r. sprawy

K. K.

oskarżonej z art. 13 § 1 kk w zb. z art. 148§1k.k. w zb. z art. 157§2k.k. w zw. z art. 11§2k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora, obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 7 listopada 2018 r. sygn. akt III K 74/18

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. O. (1) kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, powiększonych o kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych związanych ze zwrotem kosztów dojazdu,

III. zwalnia oskarżoną od połowy kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, pozostałą częścią kosztów obciążając Skarb Państwa.

Bogumiła Metecka-Draus Andrzej Wiśniewski Robert Mąka

IIAKa 26/19

UZASADNIENIE

K. K. została oskarżona o to, że w dniu 7 stycznia 2018r. około godz.12.30 w mieszkaniu na Osiedlu (...) w S. działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia R. O. (2) co najmniej trzykrotnie ugodziła go nożem w okolice lewej części klatki piersiowej, w miejscu dużych naczyń krwionośnych leżących w okolicy pachy i w okolicy podobojczykowej, przez co stworzyła sytuację bezpośredniego zagrożenia życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na to, że pokrzywdzony wyszedł na korytarz, gdzie udzielił mu pomocy wezwany przez sąsiada lekarz pogotowia ratunkowego, ostatecznie powodując rany cięte i kłute na lewym barku oraz ramienia w okolicy łokcia, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcje narządów ciała na okres powyżej 7 dni, tj. o popełnienie przestępstwa z art.13§1kk w zw. z art.148§1kk w zb. z art.157§1kk w zw. z art.11§2kk.

Sąd Okręgowy w Szczecinie po rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 7 listopada 2018r. w sprawie IIIK 74/18, uznał oskarżoną K. K. za winną tego, że w dniu 7 stycznia 2018r. około godz.12.30 w mieszkaniu na Osiedlu (...) w S. działając z zamiarem ewentualnym naraziła R. O. (2) bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że dwukrotnie ugodziła go nożem w okolice lewej części klatki piersiowej, w miejscu dużych naczyń krwionośnych leżących w okolicy pachy i w okolicy podobojczykowej, przez co stworzyła sytuację bezpośredniego zagrożenia życia i ciężkiego uszczerbku na jego zdrowiu, nadto spowodowała kolejnym uderzeniem ranę ciętą w okolicy łokcia, a na skutek zadawanych ciosów umyślnie spowodowała rany cięte i klute na lewym barku oraz ramienia w okolicy łokcia, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcje narządów ciała na okres powyżej 7 dni, którym to zachowaniem wypełniła znamiona czynu kwalifikowanego z art.160§1kk w zb. z art.157§1kk w zw. z art.11§2kk i za to na podstawie art.157§1kk w zw. z art.11§3kk skazał oskarżoną K. K. na karę roku i 3(trzech) miesięcy pozbawienia wolności, i na podstawie art.62kk zarządził wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym dla osób uzależnionych od alkoholu. Sąd Okręgowy w Szczecinie zaliczył na poczet wymierzonej K. K. kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia jej wolności od 7 stycznia 2018r. godz.17.40 do dnia 4 października 2018r. godz.14.17, na podstawie art.63§1kk. Ponadto zasądził należności na rzecz obrońcy z urzędu i obciążył K. K. kosztami sądowymi, w tym opłatą.

Apelację od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonej oraz prokurator.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść K. K.. Powołując się na art.438pkt3kpk zarzucił temu rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu przez Sąd błędnego poglądu, iż oskarżona K. K. zadając pokrzywdzonemu R. O. (2) dwa ciosy nożem w okolice lewej części klatki piersiowej, w miejscu dużych naczyń krwionośnych leżących w okolicy podobojczykowej chciała wywołać jedynie skutek w postaci uszkodzenia ciała pokrzywdzonego, w sytuacji gdy z ustalonych przez Sąd okoliczności przedmiotowo-podmiotowych zdarzenia należy wysnuć wniosek, iż oskarżona co najmniej przewidywała i godziła się na możliwość pozbawienia życia pokrzywdzonego, którego zgon nie nastąpił tylko z uwagi na udzielenie mu pomocy przez osoby postronne.

Podnosząc powyższy zarzut oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonej i zarzucił:

1. na podstawie art.438pkt2kpk naruszenie przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia:

- art.7kpk w zw. z art.193§1kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ich dowolną ocenę przejawiającą się w nieuwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o wnioski zawarte w opinii biegłych z dnia 2 marca 2018r., którzy wskazali, iż powstałe u pokrzywdzonego rany w okolicy dołu pachowego lewego były skutkiem celowego urazu brzeszczotem noża, podczas gdy ustalenia co do umyślnego bądź nieumyślnego działania oskarżonej winny leżeć po stronie Sądu nie zaś po stronie biegłych z zakresu medycyny,

- art.410kpk w zw. z art.193§1kpk, poprzez nieuwzględnienie przez Sąd okoliczności ujawnionych w toku postępowania, takich jak wniosków zawartych w opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej S. G. z dnia 10.01.2018r., w której biegły wskazał, że same obrażenia powstałe u pokrzywdzonego w postaci rany klutej szerokości 1,5cm okolicy obojczyka, rany klutej szerokości 1,5cm przedniej ściany klatki piersiowej na wysokości III żebra, rany klutej szerokości 0,5cm okolicy łokcia lewego, nie stanowiły bezpośredniego zagrożenia utraty życia, zdrowia lub następstw opisanych w art.157§1kk,

- art.410kpk poprzez nieuwzględnienie okoliczności ujawnionych w toku postępowania takich jak zeznania R. O. (2) w części, w której pokrzywdzony wskazał, że nie rości żadnych pretensji do oskarżonej i nie żądał jej ukarania, co w

konsekwencji winno zostać uwzględnione przez Sąd jako okoliczność łagodząca przy ustalaniu wymiaru kary, czego jednak Sąd nie uczynił;

2. na podstawie art.438pkt3kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że:

- oskarżona umyślnie spowodowała u pokrzywdzonego obrażenia w postaci rany klutej szerokości 1,5cm okolicy obojczyka, rany klutej szerokości 1,5cm przedniej ściany klatki piersiowej na wysokości III żebra, rany klutej szerokości 0,5cm okolicy łokcia lewego, stwarzając jednocześnie stan bezpośredniego zagrożenia dla życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podczas gdy jak wynika z wyjaśnień oskarżonej, w feralnym dniu pomiędzy byłymi partnerami doszło do kłótni a następnie szarpaniny, w wyniku której oskarżona nieświadomie i niezamierzenie ugodziła pokrzywdzonego nożem,

- oskarżona umyślnie naraziła R. O. (2) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że dwukrotnie ugodziła go nożem w okolice lewej części klatki piersiowej, w miejscu dużych naczyń krwionośnych leżących w okolicy podobojczykowej, przez co stworzyła sytuację bezpośredniego zagrożenia życia i ciężkiego uszczerbku na jego zdrowiu, podczas gdy z wyjaśnień oskarżonej wynika, że do dźgnięcia pokrzywdzonego nożem doszło w wyniku szarpaniny, kiedy to pokrzywdzony trząśł oskarżoną a ona trzymała ręce sztywno, co wskazuje na to, iż oskarżona nie celowała nożem w konkretne miejsce na ciele pokrzywdzonego i tym samym nie miała zamiaru nawet ewentualnego narazić pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, zaś trafienie przez oskarżoną nożem w miejsce dużych naczyń krwionośnych leżących w okolicy podobojczykowej było zupełnie przypadkowe i niezależne od woli oskarżonej;

3. w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd Odwoławczy w/w zarzutów, na podstawie art.438pkt4kpk rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonej kary roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności zachowanie pokrzywdzonego wobec oskarżonej w trakcie trwania konkubinatu, jak znęcanie się psychiczne i fizyczne nad oskarżoną, wszczynanie awantur domowych, prowokowanie oskarżonej a nadto udzielenie pomocy pokrzywdzonemu przez oskarżoną oraz wezwanie pogotowia a także wobec braku jakichkolwiek roszczeń ze strony pokrzywdzonego względem oskarżonej, zasadnym jest orzeczenie wobec oskarżonej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonej wniósł o :

- zmianę pkt I zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu na art.160§3kk w zb. z art.157§3kk w zw. z art.11§2kk i wymierzenie oskarżonej K. K. kary 3 miesięcy pozbawienia wolności, ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia przez Sąd II instancji tego wniosku,

- zmianę pkt I zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonej K. K. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności

a alternatywnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje prokuratora i obrońcy oskarżonej są bezzasadne.

W odniesieniu do apelacji prokuratora stwierdzić należy, że analiza materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przed Sądem I instancji, ustaleń faktycznych poczynionych w wyniku oceny tego materiału oraz poglądów prawnych wyrażonych w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia a także argumentów przedstawionych przez oskarżyciela publicznego w środku odwoławczym prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy w Szczecinie, wbrew twierdzeniom skarżącego prokuratora, nie popełnił błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za

podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, ponieważ wziął pod uwagę wszystkie dowody ujawnione na rozprawie (art.410kpk) a także prawidłowo je ocenił z poszanowaniem reguł z art.5§2kpk i art.7kpk. Swoje stanowisko Sąd I instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu, w sposób wyczerpujący i logiczny, wskazując przy tym, jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach a jakim dowodom i dlaczego odmówił wiarygodności. Sąd Okręgowy wnikliwie przeanalizował materiał dowodowy i rozważył wszystkie okoliczności mające istotne znaczenie dla oceny prawnej przypisanego oskarżonej przestępstwa a poczynione ustalenia poddał prawidłowej subsumpcji - wyjaśnił i omówił podstawę prawną poszczególnych rozstrzygnięć wyroku, i podał okoliczności, które kształtowały wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonej K. K. za przypisane jej zaskarżonym wyrokiem przestępstwo.

W sprawie nie sposób podzielić stanowiska prokuratora, że Sąd Okręgowy dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z uzasadnienia środka odwoławczego wniesionego przez oskarżyciela publicznego wynika, że w jego ocenie użyte narzędzie oraz miejsce zadania dwóch ciosów R. O. (2) przez oskarżoną determinuje konieczność przyjęcia, że K. K. w dniu 7 stycznia 2018r. działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego. Sąd Apelacyjny z takim rozumowaniem się nie zgadza albowiem zadanie ciosu w miejsce niebezpieczne dla życia i użycie narzędzia mogącego spowodować śmierć człowieka wcale jeszcze nie oznaczają, że taki skutek był uświadamianym przez sprawcę następstwem jego działania i że z takim skutkiem się on godził. Zamiar ewentualny oznacza, że sprawca nie chce popełnić czynu zabronionego ale przewiduje realną możliwość jego popełnienia i na to się godzi. W okolicznościach przedmiotowej sprawy dla przyjęcia istnienia u K. K. zamiaru ewentualnego pozbawienia życia R. O. (2) konieczne byłoby wykazanie, że oskarżona przewidywała realną możliwość popełnienia przestępstwa zabójstwa i godziła się na skutek w postaci śmierci jej ówczesnego partnera, na podstawie wszechstronnej analizy okoliczności przedmiotowych i podmiotowych związanych z jej zachowaniem w dniu 7 stycznia 2018r. Do okoliczności na podstawie których należy dokonywać ustaleń co do zamiaru sprawcy, zalicza się w orzecznictwie, siłę ciosu, ich ilość, godzenie w ważne dla życia ludzkiego organy, rodzaj i rozmiar użytego narzędzia, rodzaj uszkodzeń ciała, głębokość ran, stopień zagrożenia dla życia ludzkiego a także pobudki i motywy, którymi kierował się sprawca, jego stosunek do pokrzywdzonego oraz jego zachowanie przed popełnieniem przestępstwa i po nim a także tło zdarzenia. Należy w tym miejscu podkreślić, że analiza okoliczności przedmiotowych i podmiotowych zdarzenia musi w sposób niewątpliwy prowadzić do wniosku, że sprawca przewidywał możliwość spowodowania swoim działaniem śmierci pokrzywdzonego i z tym się godził, przy czym tego skutku nie można domniemywać czy się domyślać lecz należy wykazać, że stanowił on jeden z elementów zachodzących w psychice sprawcy. Zwrócił na powyższe uwagę Sąd I instancji podając powody dla których nie przyjął u K. K. działania z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia R. O. (2) i Sąd Apelacyjny z tymi argumentami się zgadza. Oskarżona stała naprzeciwko pokrzywdzonego, w bliskiej odległości, zadała dwa ciosy nożem R. O. (2), w okolice lewej części klatki piersiowej- w okolicy pachy i okolicy podobojczykowej- w miejsca położone kilka centymetrów od siebie a obrażenia, które spowodowała nie przekraczały tkanki podskórnej, co uzasadniało ustalenie, że siła z jaką K. K. zadała te ciosy nie była znaczna, na co zwrócili uwagę biegli PUM Zakładu Medycyny Sądowej w opinii uzupełniającej(k.344-349). Gdyby oskarżona działała z dalej idącym zamiarem niż przyjął Sąd I instancji to bez wątplenia miała sposobność, możliwość i narzędzie, które pozwalały na osiągnięcie dalej idącego skutku, ze śmiercią R. O. (2) włącznie. Prokurator w środku odwoławczym poddał krytyce ustalenia Sądu Okręgowego co do zamiaru z jakim działała K. K. ograniczając się do przedstawienia odmiennej wersji od tej przyjętej przez Sąd I instancji, w oparciu o zgromadzony w toku postępowania przed tym Sądem materiał dowodowy. Wykazanie błędu w ustaleniach faktycznych nie może polegać jedynie na prezentowaniu poglądu, że te same dowody pozwalałyby na przyjęcie odmiennej wersji zdarzeń lecz na wykazaniu, że przy ustalaniu faktów Sąd I instancji posłużył się rozumowaniem logicznie nieprawidłowym bądź sprzecznym ze wskazaniami doświadczenia życiowego. Prokurator takich uchybień nie wykazał a uzasadnienie wniesionej przez niego apelacji wskazuje, że ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy z pominięciem reguły z art.5§2kpk, dążąc do uzasadnienia za wszelką cenę tezy oskarżenia, że K. K. działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia R. O. (2). Przykładem jest stwierdzenie, że niewielkie obrażenia jakich doznał pokrzywdzony to nie zasługa oskarżonej ale okoliczności od niej niezależne jak jej nietrzeźwość, dysproporcja

wagi i siły stron oraz obrona podjęta przez pokrzywdzonego a także, że ciosy zadawała podczas szamotaniny. Takie stwierdzenie razi dowolnością albowiem jak wskazano wcześniej w uzasadnieniu i na co zwrócił uwagę Sąd I instancji, K. K. zadając ciosy nożem, stojąc naprzeciwko ofiary, w bliskiej odległości miała możliwość spowodowania o wiele poważniejszych obrażeń niż te, których doznał pokrzywdzony. Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że zadanie przez oskarżoną ciosów w lewą część klatki piersiowej R. O. (2), z boku- na wysokości pachy i barku, było skutkiem jej zamierzonego działania mającego na celu uszkodzenie ciała pokrzywdzonego. Uderzyła dwukrotnie, w miejsca znajdujące się niedaleko od siebie co oznacza, że miała wystarczająco dużo czasu żeby zrealizować swój zamiar, kontrolując miejsce zadania ciosów. Stan nietrzeźwości oskarżonej nie miał wpływu na to gdzie kierowała uderzenia. Gdyby faktycznie, jak twierdzi prokurator, skutkiem jej działania miała być śmierć R. O. (2), K. K. miała możliwość zadania jednego z tych ciosów bliżej serca i innych organów wewnętrznych znajdujących się w centralnej części klatki piersiowej, których naruszenie faktycznie mogłoby doprowadzić do śmierci pokrzywdzonego. Siła z jaką oskarżona zadała ciosy w lewą część klatki piersiowej stanowi kolejny dowód na to, że celem jej działania nie było spowodowanie śmierci R. O. (2). K. K. zadała ciosy nożem podczas awantury ze swoim ówczesnym partnerem. Była zła na R. O. (2) a złość wzmagą agresję, która w okolicznościach przedmiotowej sprawy spowodowała użycie noża wobec pokrzywdzonego. Natomiast oskarżona zachowała kontrolę nad siłą ciosów, która była nieznaczna, skoro obrażenia jakich doznał R. O. (2) sprowadzały się do uszkodzenia jedynie tkanki podskórnej. Poczynione w tym zakresie przez Sąd Okręgowy ustalenia, oparte na analizie obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego i mechanizmie ich powstania należy uznać za prawidłowe. Wymaga podkreślenia fakt, że oskarżyciel całkowicie pominął zachowanie K. K. bezpośrednio po zdarzeniu kiedy to starała się pomóc ofierze tamując krew i starała się wezwać pogotowie, co słusznie Sąd I instancji uznał za okoliczności będące wyrazem braku zgody K. K. na śmierć R. O. (2), i przemawiające za odrzuceniem u oskarżonej zamiaru ewentualnego zabójstwa pokrzywdzonego.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że podnoszony w apelacji prokuratora zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji i nie mógł spowodować żądanej przez skarżącego zmiany w zakresie zamiaru z jakim działała oskarżona w dniu 7 stycznia 2018r.

W odniesieniu do apelacji obrońcy oskarżonej stwierdzić należy, że podniesiony przez niego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia również nie zasługuje na uwzględnienie, z tych samych przyczyn dla których Sąd Odwoławczy nie podzielił stanowiska oskarżyciela publicznego w zakresie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, co zostało szczegółowo omówione powyżej. Analiza zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego nie pozostawia wątpliwości, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonej, że K. K. umyślnie spowodowała obrażenia ciała u R. O. (2) a także umyślnie, działając z zamiarem ewentualnym naraziła pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Oskarżona uderzyła dwukrotnie, w miejsca znajdujące się niedaleko od siebie co oznacza, wbrew skarżącemu, że kontrolowała miejsce zadania ciosów, co uzasadnia stwierdzenie, że była świadoma swojego działania a uwzględniając miejsca, w które uderzała nożem- okolice pachy oraz pod obojczykiem w lewej części klatki piersiowej, zasadnie Sąd I instancji przyjął, kierując się treścią opinii biegłych PUM Zakładu Medycyny Sądowej(k.162-167), że doszło do narażenia R. O. (2) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego. Narzędzie, którego użyła czyniło realnym opisane powyżej zagrożenie a zadanie nie jednego ale dwóch następujących po sobie ciosów świadczy o godzeniu się przez oskarżoną z tym zagrożeniem dla życia i zdrowia R. O. (2). Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut pominięcia przez Sąd I instancji wniosków opinii dotyczącej odniesionych przez pokrzywdzonego obrażeń z dnia 10.01.2018r. Sąd Okręgowy wyjaśnił przyczyny, które spowodowały, że tą opinię pominął oceniając obrażenia jakich doznał R. O. (2) w dniu 7 stycznia 2018r. Została ona uzyskana bezpośrednio po zdarzeniu kiedy proces leczenia pokrzywdzonego nie został zakończony. Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje argumenty wyrażone w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku albowiem są one logiczne. Prawidłowo Sąd Okręgowy czynił ustalenia dotyczące obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego i mechanizmu ich powstania na podstawie opinii biegłych PUM Zakładu Medycyny Sądowej(k.162-167, 344-349). W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, przez oparcie zaskarżonego rozstrzygnięcia na stwierdzeniu biegłych PUM Zakładu

Medycyny Sądowej, że rany okolicy lewego dołu pachowego były skutkiem celowego urazu brzeszczotem noża (opinia k.162-167), podczas gdy ustalenie co do umyślności bądź nieumyślności działania sprawcy należy do Sądu. Nie sposób zgodzić się z tym zarzutem, ponieważ biegli nie wykroczyli poza swoje kompetencje analizując obrażenia doznane przez R. O. (2) i opisując mechanizm, który je spowodował, i do tego należy odnieść zawarte w przytoczonej opinii stwierdzenie. W ocenie Sądu Odwoławczego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art.410kpk przez nieuwzględnienie przy kształtowaniu kary wymierzonej K. K. tego, że R. O. (2) nie miał żadnych pretensji do oskarżonej o to co się wydarzyło w dniu 7 stycznia 2018r. i nie żądał jej ukarania. Zarzut ten jest jedynie polemiką z prawidłowo dokonaną przez Sąd I instancji analizą okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia co do kary jaką powinna ponieść oskarżona za przypisane jej przestępstwo. Stanowisko pokrzywdzonego nie jest wiążące dla Sądu w zakresie ukształtowania kary, podobnie jak i stanowisko prokuratora. Karę wymierza Sąd według własnego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, kierując się zasadami wyrażonymi w art.53-56kk.

Wobec dokonania przez Sąd I instancji prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zamiaru z jakim działała K. K. w dniu 7 stycznia 2018r., Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku apelacji obrońcy oskarżonej o zmianę zaskarżonego wyroku i zakwalifikowanie zachowania K. K. z art.160§3kk w zb. z art.157§3kk w zw. z art.11§2kk, i wymierzenie jej kary 3(trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

Podniesiony przez obrońcę zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej K. K. za przypisane jej zaskarżonym wyrokiem przestępstwo jest nietrafny albowiem z rażąca niewspółmiernością kary mamy do czynienia wówczas kiedy zachodzi nienadająca się do zaakceptowania dysproporcja pomiędzy karą wymierzoną a karą, która powinna w danych warunkach zostać wymierzona aby była karą sprawiedliwą, zasłużoną dla sprawcy przestępstwa przypisanego mu w wyroku. Nie można natomiast mówić o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art.438pkt4kpk kiedy Sąd I instancji, wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z dyrektywami wymiaru kary z art.53kk, i nie przekroczył granic swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku uzasadniają stwierdzenie, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował dyrektywy wymiaru kary i uwzględnił okoliczności obciążające dla oskarżonej jak również przemawiającą na jej korzyść. Kara roku i 3(trzech) miesięcy pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą w okolicznościach przedmiotowej sprawy, adekwatną do przestępczego zachowania K. K. w dniu 7 stycznia 2018r. Nie jest karą surową przy uwzględnieniu górnej granicy zagrożenia za przestępstwo z art.157§1kk, który to przepis wobec treści art.11§3kk, był podstawą wymiaru kary, wynoszącej 5(pięć) lat pozbawienia wolności. Oskarżona będąc w stanie nietrzeźwości użyła noża w stosunku do swojego partnera. Kara wnioskowana przez obrońcę- 6(sześć) miesięcy pozbawienia wolności nie spełniłaby celów kary zarówno w stosunku do sprawcy jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Umyślne użycie niebezpiecznego przedmiotu jakim jest nóż, w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie może zostać tak łagodnie potraktowane. W ocenie Sądu Apelacyjnego kara wymierzona K. K. przez Sąd Okręgowy jest właściwą sankcją za jej postępowanie i oświadczenie pokrzywdzonego o wybaczeniu oskarżonej i wspólnych planach na przyszłość, ujawnione w toku rozprawy odwoławczej, stanowiska Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie zmieniło.

Wobec powyższego, skoro apelacje prokuratora oraz obrońcy oskarżonej były bezzasadne, Sąd Apelacyjny na podstawie art.437§1kpk zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na wnioski zawarte w apelacji oskarżyciela publicznego oraz w apelacji obrońcy oskarżonej, w których autorzy apelacji domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Chociaż Sąd Odwoławczy nie jest związany wnioskiem apelacji to jednak od profesjonalnego podmiotu jakim jest prokurator i adwokat należy oczekiwać wskazania przyczyn sformułowania takiego wniosku. Zgodnie z treścią art.437§2zd.2kpk uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z wymienionych w tej regulacji przesłanek a w przedmiotowej sprawie żadna z nich nie zaistniała. Ani oskarżyciel ani obrońca nie wskazali na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Nie wskazali również żadnej z przyczyn uchylenia orzeczenia zawartych w art.439§1kpk a z uwagi na treść rozstrzygnięcia Sądu I instancji- art.454kpk nie ma zastosowania.

Na podstawie art.618§1pkt1kpk oraz §2pkt1i2, §4ust.1i3, §17ust.2pkt5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. O. (1) kwotę 738zł(siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym podatek VAT tytułem wynagrodzenia oraz kwotę 90zł(dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z dojazdem obrońcy na rozprawę odwoławczą.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.636§2kpk w zw. z art.633kpk z uwagi na nieuwzględnienie apelacji oskarżyciela publicznego i obrońcy oskarżonej, a kierując się treścią art.624§1kpk w zw. z art.17ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973 o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżoną od ponoszenia połowy kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym mając na uwadze trudną sytuację materialną K. K., stwierdzając, że pozostała część kosztów obciąża Skarb Państwa.

Wobec powyższego orzeczono jak w wyroku.

del. do SA SSO R.Mąka SSA A.Wiśniewski SSA B.Metecka-Draus